

PROTOKÓŁ

25
52

Warszawa, dnia 13 lutego 1950 r. Sędzia Apł. Sądowy Ireneu
Slesiewicz, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.
(Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępo-
wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Imię i nazwisko: - Piotrowski Aleksander
Data i miejsce urodzenia: - 4.7. 1882 Ryerze woj. W-wskie
Imiona rodziców: - Łukasz i Magdalena z d. Trojanowska
Zawód ojca: - rolnik
Przynal.państw.i narodow.: - polski
Wyznanie: - rzymsko-kat.
Wykształcenie: - podpisać się umie
Zawód: - dorca w Banku Polnym
Miejsce zamieszkania: - ul. Brockiego No 21 m 18^a
Karalność: - niekarany

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zosta-
łem w domu Towarzystwa Kredytowego przy ul. Bro-
ckiego No. 21, gdzie przebywałem do chwili wejścia
Niemców na ten teren, czyli do dnia 7-go, czy 8-go
września 1944 roku. W chwili wejścia Niemców, pow-
stańców na naszym terenie już nie było. Niemcy wesz-
li do naszego domu. Ludność wówczas była w pit-
nicach. Niemcy kazali ^{w ciągu} ~~przez~~ 15 min. opuścić nasz
dom. Poprowadzili nas na Plac Saski, gdzie już było
wielu ludzi z naszej ulicy i okolicznych. W domu
naszym po wyjściu ludności zostały tylko dwie
starenski chore, które ~~dziedzi~~ Niemcy przewieźli furon-
kami gdzieś do szpitala. Po powstaniu jednak, gdy

53

P. C. K. przeprowadził exhumację mogił na naszym terenie, w jednej mogile znaleziono ciała dwóch kobiet. Według kry to były staruszki z naszego domu, nie wiem powiedzicie.

Z pl. Jaskiego Niemcy poprowadzili nas na ul. do kościoła przy ul. Wolskiej, a stamtąd zostaliśmy przewiezieni do Pruszkowa.

O żadnych zbrodniach na ulicy Czerskiej nie słyszałem.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Protokółowa:

Teresa Teli

JMN/11